

Powroty – Szanty

Boję się nieba w twoich oczach
Jeszcze drżysz ze zmęczenia i potu
Świat chcesz dzielić na białe i czarne
Miły boję się twoich powrotów

Boję się chmur nad twoim czołem
Kiedy ręce do krwi otarte
Dumnie kładziesz przede mną na stole
Miły boję się twoich powrotów

Drżysz jeszcze oczy zamglone
Zrobisz wszystko o co poproszę
Muszę wierzyć, przecież mnie kochasz
Krótka chwila i wracasz, krótka chwila i wracasz,
Krótka chwila i wracasz na morze

Drżysz jeszcze oczy zamglone
Zrobisz wszystko o co poproszę
Muszę wierzyć, przecież mnie kochasz
Krótka chwila i wracasz, krótka chwila i wracasz,
Krótka chwila i wracasz na morze

Boję się morza w twoich myślach
Kiedy jesteś do drogi już gotów
Leżysz przy mnie, oczy otwarte
Miły boję się twoich powrotów

Drżysz jeszcze oczy zamglone
Zrobisz wszystko o co poproszę
Muszę wierzyć, przecież mnie kochasz
Krótka chwila i wracasz, krótka chwila i wracasz,
Krótka chwila i wracasz na morze

Drżysz jeszcze oczy zamglone
Zrobisz wszystko o co poproszę
Muszę wierzyć, przecież mnie kochasz

Krótką chwilą i wracasz, krótką chwilą i wracasz, Krótką chwilą i wracasz na morze



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych